

**Sygn. akt III Ca 1737/19**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 4 lutego 2021 roku**

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia Sądu Okręgowego Marcin Rak

po rozpoznaniu w dniu 4 lutego 2021 roku w Gliwicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **M. L.**

przeciwko **(...) Spółce Akcyjnej V. (...) w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z 3 października 2019 roku, sygn. akt I C 1416/18

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od powódki na rzecz pozwanej 135 zł (sto trzydzieści pięć złotych) z tytułu zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

SSO Marcin Rak

Sygn. akt **III Ca 1737/19**

## UZASADNIENIE

Pomimo zmiany stanu prawnego po dacie wydania przez Sąd Rejonowy zaskarżonego wyroku, rozpoznanie apelacji następowało w oparciu o regulacje obowiązujące przed nowelizacją dokonaną ustawą z 4 lipca 2019 roku o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2019 r., poz. 1469), co wynikało z art. 9 ust 4 tejże ustawy.

Nadto, zważywszy na sytuację epidemiologiczną sprawa w postępowaniu odwoławczym została skierowana do rozpoznania i rozstrzygnięcia na posiedzeniu niejawnym, a to zgodnie z art. 15zsz<sup>3</sup> ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. z 2020 r., poz. 1842). Powiadomieni o tym pełnomocnicy wnioskodawczyni i uczestnika postępowania nie złożyli, na podstawie art. 15zsz<sup>3</sup> ust 2, wniosku o przeprowadzenie rozprawy.

Postępowanie toczyło się w trybie uproszczonym, a sąd odwoławczy nie przeprowadził postępowania dowodowego. W takiej sytuacji, zgodnie z art. 505<sup>13</sup>§2 k.p.c. uzasadnienie wyroku sądu drugiej instancji ograniczone jest do wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Roszczenie pozwu wywodzone było z umowy ubezpieczenia na życie z funduszem kapitałowym (tak zwanej „polisolokaty”) zawartej w dniu 5 sierpnia 2010 roku przez powódkę z poprzednikiem prawnym pozwanej (...) S.A. w W. i rozwiązanej przed upływem okresu, na jaki została zawarta. Dochodzona pozwem należność stanowiła równowartość zatrzymanej przez pozwaną opłaty likwidacyjnej wynoszącej 4.579,66 zł i wyrażającej się w różnicy między wartością rachunku (20.816,64 zł), a kwotą wypłaconą powódce (16.236,98 zł). Nadto powódka domagała się zwrotu 550 zł jako zatrzymanej przez pozwaną opłaty wstępnej. Podstawy prawnej roszczeń powódka upatrywała w abuzywności bliżej określonych postanowień umownych.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa. Zarzuciła, że wskazywana przez powódkę opłata wstępna w wysokości 550 zł nie była potrącona z rachunku lecz do niego doliczona zwiększając jego wartość. Sporna w tym zakresie kwota stanowiła dochód powódki i nie została zatrzymana przez pozwaną. W dokumentacji została co prawda opisana jako „opłata wstępna” lecz w istocie była to kwota dodatkowej alokacji. Zakwestionowała nadto zasadność żądania zapłaty należności stanowiącej różnicę między wartością rachunku, a wypłaconym powódce świadczeniem wykupu wobec braku abuzywności zgodnie zmodyfikowanych przez strony postanowień umownych w tym zakresie.

Wyrokiem z 3 października 2019 roku Sąd Rejonowy w Rybniku zasądził od pozwanej V. L. Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki M. L. 4.579,66 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 4 sierpnia 2018 roku (pkt 1), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt 2), zasądził od pozwanej na rzecz powódki 1.639,24 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt 3).

Sąd Rejonowy ustalił, że w trakcie 7 lat obowiązywania umowy powódka wpłaciła składki w łącznej wysokości 21.000 zł. W dacie rozwiązania umowy wartość rachunku wynosiła 20.816,64 zł z czego powódce ostatecznie wypłacono 16.236,98 zł. Nadto w latach 2010-2012 na rachunku powódki pozwana zaksięgowwała 600 zł, których powódka nie wpłaciła, co było dodatkową alokacją. Z tej należności pozwana potrąciła 550 zł przy rozwiązaniu umowy.

Zasądzona należność obejmowała różnicę między wartością rachunku, a wypłaconą powódce sumą. W tym bowiem zakresie Sąd Rejonowy ocenił postanowienia umowne za abuzywne. Co się natomiast tyczy roszczenia o zapłatę środków z tytułu dodatkowej alokacji, to Sąd Rejonowy uznał, że skoro powódka ich nie wpłaciła, to pozwana mogła je potrącić przy rozwiązaniu umowy. Roszczenie w tej części uznał więc za niezasadne.

O kosztach procesu orzekł z powołaniem na art. 100 k.p.c. stosunkowo je rozdzielając

Wyrok ten w części oddalającej powództwo i rozstrzygającej o kosztach procesu zaskarżyła powódka zarzucając naruszenie art. 233§1 k.p.c. poprzez błędne ustalenie, że z żądanej pozwem kwoty należy odjąć 550 zł z tytułu dodatkowej alokacji, gdy należność ta (tzw. „bonus”) został przyznany bezwarunkowo i zwiększał wartość rachunku powódki, która domagała się wypłaty wartości polisy bez potrąceń, a samo prawo do zwiększonej alokacji zostało przyznane powódce bezwarunkowo.

Formułując te zarzuty domagała się zmiany wyroku w zaskarżonej części poprzez zasądzenie dalszych 550 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 13 lutego 2018 roku i stosownej zmiany rozstrzygnięcia o kosztach procesu, a także zasądzenia kosztów postępowania odwoławczego.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 378 k.p.c. wyrok Sądu Rejonowego podlegał kontroli instancyjnej tylko w zaskarżonej części, to jest co do oddalenia powództwa o zapłatę 550 zł z odsetkami, z tytułu dodatkowej alokacji środków (bonusu) jaki od

pozwanej uzyskała powódka w toku obowiązywania umowy. Kontroli podlegało także rozstrzygnięcie o kosztach procesu. W pozostałym natomiast zakresie, to jest w części uwzględniającej powództwo, wyrok Sądu Rejonowego jako niezaskarżony zyskał walor prawomocności i miał charakter wiążący (art. 365 k.p.c.).

Jeżeli zatem chodzi o ustalenia faktyczne, to poza sporem pozostawało, że powódka 5 sierpnia 2010 roku zawarła z poprzednikiem prawnym pozwanej umowę ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym na warunkach ustalonych przez Sąd Rejonowy. Nie budziło też wątpliwości, że wobec nieosiągnięcia zakładanych korzyści inwestycyjnych, powódka zdecydowała o rozwiązaniu umowy przed upływem okresu na jaki umowę zawarto. Złożyła w związku z tym wniosek o wypłatę świadczeń.

Analiza dokumentacji sprawy, w szczególności zestawienia operacji na rachunku powódki (k. 34-90) oraz rozliczenia umowy (k. 95) prowadzić musiała nadto do wniosku, że sporne na etapie postępowania odwoławczego należności opisywane w tymże rachunku jako „opłata wstępna” stanowiły należności dodatkowo i nieodpłatnie przyznane powódce przez pozwaną w pierwszych dwóch latach obowiązywania umowy. Była to kwota dodatkowej alokacji zwiększającej wartość rachunku powódki i uwzględnionej w ostatecznym rozliczeniu jako element wartości części bazowej wynoszącej bezspornie 20.816,64 zł. Żaden z dowodów w sprawie nie uzasadniał jednak twierdzeń powódki i ustaleń Sądu Rejonowego co do dodatkowego potrącenia jakiegokolwiek części kwoty tej „bonusowej” alokacji z należnych powódce środków. Wszak wartość rachunku wynosiła 20.816,64 zł (z uwzględnieniem dodatkowej alokacji), z czego pozwana zwróciła powódce początkowo 9.783,82 zł, a następnie dalsze 6.453,16 zł. Różnica między wartością rachunku, a sumą wypłaconych powódce świadczeń wynosiła zatem 4.579,66 zł (20.816,64 - (9.783,82 + 6.543,16)). Powódka dochodziła natomiast zapłaty właśnie tejże różnicy (4.579,66 zł) jako niezasadnie zatrzymanej przez pozwaną części świadczenia wykupu, które to roszczenie Sąd Rejonowy w całości uwzględnił. Materiał sprawy nie wskazywał natomiast na dokonanie przez pozwaną dalszych potrąceń wskazywanych w apelacji.

Podkreślenia wymaga, że w tym aspekcie umknęło zarówno Sądowi Rejonowemu jak i powódce, że pozwana w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, już w pierwszych akapitach uzasadnienia sprzeciwu od nakazu zapłaty zaprzeczyła faktowi potrącenia należności określanych przez powódkę jako „opłata wstępna” i wyjaśniła, że została ona doliczona do wartości rachunku, stanowiła dochód powódki i nie została zatrzymana przez pozwaną. Zarzuty w tym zakresie znajdowały potwierdzenie w szczegółowym zestawieniu operacji na rachunku i dokumencie ostatecznego rozliczenia umowy.

Zatem to z tej przyczyny, nie zaś z uwagi na akcentowane przez Sąd Rejonowy prawo pozwanej do zatrzymania nieodpłatnie przekazanych powódce środków, powódka nie mogła odrębnie dochodzić zapłaty wskazanych w apelacji świadczeń. Wszak nie wykazała ona zgodnie z art. 6 k.c., że pozwana zatrzymała określone w apelacji należności.

W konsekwencji wyrok Sądu Rejonowego w zaskarżonej części odpowiadał prawu, pomimo błędnego uzasadnienia. Prawidłowym było też rozstrzygnięcie o kosztach procesu.

Z tych też względów Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną, a to na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. obciążając nimi powódkę, jako stronę przegrywającą to postępowanie. Zasadzona na rzecz powódki należność obejmowała wynagrodzenie pełnomocnika w stawce minimalnej ustalonej odpowiednio do wartości przedmiotu zaskarżenia na podstawie §2 pkt 2 w zw. z §10 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).

SSO Marcin Rak